

O. BONAVENTURA SMOLKA OFM

ELEMENTY PERSONALISTYCZNE NAUKI FRANCISZKA DZIASKA O ŁASCE

Łaska jest darem, w obrębie którego dokonuje się największe zbliżenie osobowego Boga z człowiekiem. Jej zbawczy charakter decyduje o godności człowieka oraz sensie jego ostatecznego powołania. Tylko dzięki łasce człowiek może zrealizować siebie i osiągnąć Królestwo Boże.

Dynamizm działania łaski Bożej domaga się jednak realnej odpowiedzi ze strony człowieka, jego wysiłku intelektualnego i woliwnej, aktu poznania oraz wolności otwarcia się na jej działanie.

Niezbędność i konieczność łaski Boga w zbawczym procesie człowieka sprawia, że sama tematyka z nią związana jest jedną z najczęściej poruszanych w teologii katolickiej. Nie można bowiem w sposób integralny mówić o dialogu Boga z człowiekiem, pomijając całą złożoność problematyki łaski Bożej.

Tematyka ta znalazła również swe odbicie w naszej rodzimej teologii. Jedną zaś z czołowych postaci polskiej charytologii okazał się wybitny teolog środowiska poznańskiego ks. Franciszek Dziasek.

Urodził się on 5 listopada 1909 r. w Zaborowie. Po odbyciu dwuletniego studium filozofii w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Gnieźnie wyjechał na dalsze studia już z zakresu teologii do Rzymu na Gregorianum. W 1936 r. uzyskał licencjat i 27 września tego roku po zakończeniu studiów powrócił do Polski, gdzie został skierowany do pracy duszpasterskiej w Koźminie Wielkopolskim.

Lata wojenne spędził w obozach koncentracyjnych w Buchenwaldzie i Dachau. W roku 1946 wrócił do ojczyzny i rozpoczął pracę formacyjną i naukową w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Gnieźnie, a później w Poznaniu. Zmarł w 1971 r.

Był twórcą czterech dzieł: *Stwórca natury i Dawca łaski* (1959), *Jezus Chrystus, Boski Posłaniec* (1963), *Zbawcze Misterium* (1963), *Księga życia Bożego* (1970). Ponadto opublikował 60 artykułów z zakresu teologii systematycznej. Wśród nich przeważała problematyka istnienia i działania łaskawego Boga w Trzech Osobach w relacji do świata, a przede wszystkim do osoby ludzkiej.

1. PERSONALIZM STWORZENIA

Podstawową tezę personalistycznej koncepcji łaski u F. Dziaska jest działanie stwórcze osobowego Boga jako przyczyny wszelkiego stworzenia, a przede wszystkim człowieka. W stworzeniu autor nie dopatruje się jednak jedynie powołania wszystkiego do istnienia. Oznacza ono dla niego rzeczywistość jeszcze głębszą, a mianowicie zasadę mówiącą o istotowej proporcjonalności pomiędzy Stwórcą a stworzeniem: „Skutkiem aktu stwórczego, jest samo bytowanie (*esse*). Jest to zarazem skutek najbardziej powszechny i jako taki winien być odniesiony do odpowiedniej sobie, również powszechnej przyczyny. Najbardziej uniwersalną przyczyną jest zaś sam Bóg. Dlatego wnosić trzeba, że skutek najbardziej uniwersalny, jakim jest byt (*esse*), musi być odprowadzony do właściwej sobie, również najbardziej powszechnej przyczyny, jaką jest tylko Bóg”¹. Uznaje przy tym pełny intelektualizm i wolitywność aktu stwórczego, jako fundamentalny przejaw osobowego charakteru Stwórcy.

Intelektualizm Boga według autora uzewnętrznia się przede wszystkim w jego rozumności i działaniu woli. Sprawia to, że żadna motywacja aktu Boga nie może istnieć poza Nim. Bazować bowiem musi na Jego doskonałościach, a przede wszystkim wpływa z Jego głębokiego personalizmu.

Drugi element personalizmu Boga-Stwórcy mówiący o Jego absolutnej wolności, eksponuje przede wszystkim brak jakichkolwiek przyczyn ograniczających akt stwórczy. Ostatecznym zaś jego uzasadnieniem jest miłość: „z tego widać jak motywacja aktu stwórczego mieści się w wolnej swobodnej miłości i dobroci Bożej”². Skłania to autora, do stwierdzenia objawienia się personalnych przymiotów Boga w ontologicznej strukturze stworzenia, a tym samym i najwyższym miejscu samego Stwórcy³.

¹ F. Dziasek, *Stwórca natury i Dawca łaski*, Poznań 1959, s. 33.

² Tamże, s. 67; Por. K. Rahner, *Sendung und Gnade. Beiträge zur Pastoraltheologie*, Innsbruck 1959, s. 312.

³ Por. F. Dziasek, *Stwórca...*, dz. cyt., s. 74; K. Rahner, *Heilswille Gottes*, SM, *Theologisches Lexikon für Praxis*, t. 11, K. Rahner, A. Darlap (red.), Freiburg i. Br. 1967-1969, s. 654; J. Alfro, *Person und Gnade*, MThZ 11 (1960), s. 1-19; K. Rahner, *Der Dreifaltige Gott als transzcendenten Urgrund der Heilsgeschichte*, MySal, t. II, Einsiedeln, Zurich, Köln 1967, s. 328.

Absolutna wolność, wolitywność, miłość, dobroć to cechy, które w Bogu okazują się doskonałościami świadczącymi o Jego cechach wybitnie personalnych. Potwierdzają one prawdę, że Bóg jest Bytem Osobowym. Osobowość Boga stanowi źródło zaistnienia dzieła stworzenia w jego formie zewnętrznej, przede wszystkim w jego wymiarze ontologicznym i duchowym.

2. PERSONALIZM ODKUPIENIA I ZBAWIENIA

Drugim etapem składającym się na personalistyczne rozumienie łaski Bożej jest odkupienie dokonane przez drugą Osobę Trójcy Świętej – Jezusa Chrystusa. Zapoczątkowane tajemnicą wcielenia, jest w istocie najdoskonalszą transparentnością Boga w świecie. Odkupieńcze działanie Boga ma charakter daru niezashuzonego, dlatego też absolutnie darmowego.

O charakterze osobowym odkupienia zadecydowały według F. Dziaska słowa samego Jezusa proklamujące jedność z Bogiem Ojcem. Dzięki niej mogło się dokonać zmartwychwstanie Odkupiciela oraz usprawiedliwienie całej ludzkości. Prędysonowało ją tym samym do uczestnictwa w życiu samego Boga⁴. Jest to szczególny wyraz miłości i miłosierdzia Trójjedynego Boga.

Rozważając charakter osobowego Bóstwa objawionego w Jezusie Chrystusie, autor zgłębił również samo pojęcie osoby, które według niego odznacza się całkowitą odrębnością, autonomicznością, kompletnością oraz istnieniem samoistnym. Przenosząc te prawdy na Trójcę Świętą wyjaśnia, że „w Bogu Osoby Boskie mają odrębność i istnienie. Odrębność czerpią z relacji pochodzenia, natomiast istnienie od substancji”⁵. Nawiązuje w ten sposób do chrystologicznej i trynitologicznej myśli szkoły św. Tomasza z Akwinu, według której Chrystus posiada dwie natury, lecz jedną Osobę – Boską. Dlatego też ma jedynie osobowość Boską – Syna Bożego. Odwiecznie istniejąca unia hipostatyczna pomiędzy Synem i Ojcem, i Duchem Świętym stała się źródłem wszystkim łask. „Patrząc na Chrystusa Pana jako na konkretnego i indywidualnego człowieka, czyli przez pryzmat jego człowieczeństwa, ilekroć „w jakikolwiek sposób sięgniemy do jego osobowości, zawsze wyrasta przed nami osobowość naturalnego Syna Bożego. Takim zaś automatycznym poszukiwaniem osobowości jest stosowanie do Chrystusa pojęcia synostwa właśnie ze względu na jego walory wybitnie osobowe”⁶. Dlatego też uza-

⁴ Por. F. Dziasek, *Jezus Chrystus, Boski Posłaniec*, Poznań 1963, s. 130; B. Lonergan, *De Deo Trino, Pars Systematica*, Roma 1964, s. 19-61; K. Rahner, *Probleme der Christologie von heute*, w: *Schriften zur Theologie*, t. I, Einsiedeln, 1964, s. 161.

⁵ F. Dziasek, *Jezus Chrystus...*, dz. cyt., s. 130; por. K. Rahner, *Theologie und Anthropologie, Schriften zur Theologie*, t. VII, Einsiedeln 1964, s. 53.

⁶ F. Dziasek, dz. cyt., s. 130; por. J. Alfaro, *Natur und Gnade*, SM III, s. 722.

sadnione wydaje się twierdzenie o Chrystusie jako o „naturalnym” Synu Bożym oraz jako o Tym, który posiadał człowieczeństwo. Tym samym możemy mówić o Jego podwójnych narodzinach: w wymiarze doczesnym i nadprzyrodzonym, z Ojca oraz z Najświętszej Maryi Panny. Prawdy te dotyczą Boskiej Osoby Chrystusa. Wraz z narodzinami Boskimi została również przekazana natura Boska. Narodziny z Maryi były w istocie ukształtowaniem natury ludzkiej⁷. Osobowość Chrystusa jako Słowa Wcielonego według F. Dziaska przyjęła wszystkie funkcje osobowe w Chrystusie⁸.

Rozważając dalej w kontekście personalistycznym relacje pomiędzy Bóstwem i człowieczeństwem w Chrystusie autor stwierdza, że jedynie Bóstwo stanowi podstawę istnienia człowieczeństwa, a tym samym Boskiej osobowości⁹. Wszystko to, co otrzymało człowieczeństwo Chrystusa, stanowi dar Jego Bóstwa. Z pewnością więc, analizując działania historiozbawczego Boga w świecie, a szczególnie w człowieku, należy stwierdzić, że dokonuje się to za przyczyną Jego natury. Podmiotem działania Boga jest Osoba. Jednakże konieczne jest również pośrednictwo natury Boskiej. Bez jej dynamizmu byłaby rzeczą niemożliwą realizacja konkretnych już czynności zbawczych Odkupiciela. Poddając dalej analizie teologicznej te prawdy na gruncie trynitologicznym i chrystologicznym, F. Dziasek stwierdza, że „w Trójcy Świętej (...), są trzy Osoby, ale tylko jedno działanie, ponieważ jest tylko jedna natura boska wspólna trzem Osobom, przez którą działają. W Chrystusie jest jeden działający, bo jest w nim jedna Osoba, ale są w nim dwa rodzaje czynności, Boskie i ludzkie, bo dwie odrębne posiada natury”¹⁰. Osoby Chrystusa w żaden sposób nie można izolować od pozostałych Osób Trójcy Świętej. Stanowi ona Jej integralną część także wewnątrz trynitarnych pochodzeń o charakterze wybitnie personalnym.

Niewątpliwie zasadniczy wpływ na ekonomię działania łaski Bożej posiadało wcielenie Słowa Bożego. Pomimo charakteru wybitnie chrystologicznego tego wydarzenia należy podkreślić, że wszystkie Osoby Trójcy Świętej zgodnie ze specyfiką charakteru swego pochodzenia i działania miały w nim swój udział. Główny jednak akcent historiozbawczy należy położyć na Osobie Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Wynika to przede wszystkim z tego, że dzięki Niemu zbawczy charakter łaski Bożej nabrał znaczenia nie tylko personalnego, ale również wybitnie funk-

⁷ Por. F. Dziasek, *Jezus Chrystus...*, dz. cyt., s. 147; E. Schillebeeckx, *Jesus. Die Geschichte von einem Lebenden*, Freiburg i. Br., s. 20-56.

⁸ Por. F. Dziasek, *Jezus Chrystus...*, dz. cyt., s. 147.

⁹ Por. tamże, s. 185.

¹⁰ Tamże, s. 186; por. C. L. Milton, *Grace* w: *The Interpreter's Dictionary of the Bible*, red. G. A. Buttrick, t. II, Nashville 1991, s. 567; R. Schnackenburg, *Gottesherrschaft und Reich. Eine biblisch-theologische Studie*, Freiburg i. Br. 1965, 49 nn.

cjonalnego. Z jednej strony, dzięki wcieleniu, Chrystus stał się najdoskonalszym źródłem łaski Bożej, z drugiej zaś dopełniona została w sposób ostateczny prawda o wewnętrznym udziale człowieka w życiu osobowego, Trójjedynego Boga. Stało się to jedynie dlatego, że w Osobie Syna Bożego została połączona zarówno natura Boska, jak i ludzka. Był On tym samym prawdziwym Bogiem oraz prawdziwym człowiekiem. W Nim można dostrzec zarówno cechy Osobowości Boskiej streszczającej się w miłości, jak i cechy charakterystyczne dla osobowości ludzkiej, do których należy między innymi rozumność, wolność, aktywizm działania, wolitywność itp.

Autor nawiązując do myśli św. Tomasza z Akwinu o wzorcowości osobowej i synonimowości idei Syna Bożego w relacji do stworzeń, a przede wszystkim do człowieka, stwierdza, że „naprawa stworzeń (ludzi) dokonuje się przez uzgodnienie ich z pierwotnymi ich wzorcami. Słusznie więc naprawa człowieka została przez Boga zaplanowana przez wcielenie Syna Bożego, który jest prawzorem idei Bożych”¹¹. Podobnie rzecz ma się w relacji do grzechu pierworodnego, który w istocie okazał się buntem przeciwko mądrości Bożej i harmonii wszelkiego stworzenia: „to bardzo stosowne było, by odnowienie prawdziwej mądrości dokonało się przez Osobę Boską, w której rysy mądrości ukazują się jako właściwości personalne Słowa Przedwiecznego”¹². Wartością zaś nadrzędną historiozbawczego działania Syna Bożego była miłość odkupieńcza, która w swej uniwersalności ogarniała wszystkich ludzi. Człowieczeństwo Chrystusa stało się w ten sposób powszechnym narzędziem uświęcenia świata¹³.

Wolność od jakiegokolwiek grzechu oraz doskonała świętość i czystość są dowodem na to, że i Chrystus stał się poniekąd przedmiotem działania łaski, i to nie tylko w sposób zewnętrzny, ale w najbardziej wewnętrznych pokładach życia wewnętrznego i duchowego¹⁴. Widzimy więc, że Chrystus jest nie tylko podmiotem i źródłem działania łaski Boga, ale również sam doznaje jej nadprzyrodzonego wpływu i skutków działania.

Odkupieńcze i zbawcze działanie Chrystusa w świecie polegało według F. Dziaska przede wszystkim na tym, że jako najdoskonalszy Pośrednik wysłużył ludziom łaskę uświęcającą, dzięki której, w swej dynamicznej odpowiedzi, staliśmy się re-

¹¹ P. Dziasek, *Jezus Chrystus...*, dz. cyt., s. 415; H. Merklein, *Die Gotesherrschaft als Handlungsprinzip. Untersuchung zur Ethik Jesu*, Würzburg 1981, 32 nn.

¹² F. Dziasek, *Jezus Chrystus...*, dz. cyt., s. 417; por. Ch. Baumgartner, *La Grace du Christ*, Desclée, Tournai 1963, s. 20 nn.

¹³ Por. F. Dziasek, *Jezus Chrystus*, dz. cyt., s. 230; G. Bornkmann, *Jesus von Nazaret*. Stuttgart 1971, s. 71.

¹⁴ Por. F. Dziasek, *Jezus Chrystus...*, dz. cyt., s. 230; R. Schnackenburg, *Die sittliche Botschaft des Neuen Testaments*, t. I, Freiburg i. Br. 1986, s. 34.

alnymi uczestnikami zbawczej ekonomii Boga. Sam zaś jako Odkupiciel i Zbawiciel stanowi jej niewyczerpane źródło¹⁵. Tak więc, możemy mówić według autora o łasce Chrystusa jako o praprzyczynie i Fundamencie wszystkich łask będących udziałem człowieka odkupionego.

Stosując bogaty symbolizm w sposobie przekazywania prawd teologicznych, F. Dziasek porównuje egzystencję i działanie łaski Chrystusa do słońca ukazującego się na horyzoncie życia nadprzyrodzonego człowieka, jako źródło nadprzyrodzonego światła¹⁶.

Końcowym etapem łaskawego działania Chrystusa w człowieku jest według F. Dziaska poznanie intuicyjne, które umożliwia mu z kolei osobowe doświadczenie Jego obecności jako sensu i celu ostatecznego wszelkiego istnienia.

3. PERSONALISTYCZNY CHARAKTER PODMIOTU ŁASKI

Podmiotem łaski może stać się jedynie osoba – w przeciwieństwie do natury. Dla F. Dziaska osobowość zatem posiada charakter nadrzędny w relacji do natury człowieka, do której zalicza z kolei duszę i ciało. Jednakże zauważamy, że może się ona jedynie wtedy uaktywnić, gdy należeć będzie do ściśle określonej osobowości. Ona nie tylko nad nią panuje, ale równocześnie z niej wyrasta. Pomiędzy naturą a osobą znajdujemy powiązanie, które mówi nam jednocześnie, że nie można mówić o człowieku, że jest osobą, gdy pominiemy fakt posiadania przez niego natury ludzkiej. Z niej wyrasta osobowość człowieka. Dlatego połączenie duszy i ciała wyrastające z natury, daje jednocześnie początek osobie ludzkiej.

Jednakże, pomimo iż pomiędzy naturą a osobą znajdujemy płaszczyzny świadczące o ich integralnej łączności, nie możemy mówić o ich tożsamości. W człowieku można bowiem wyróżnić elementy raz bardziej przynależne naturze, to znowu specyficzne dla jego osoby. W ten sposób możemy mówić o indywidualnym charakterze osoby ludzkiej. Autor komentuje ten fakt w sposób następujący: „Wszędzie tam, gdzie istnieje konkretna natura, tam istnieje ona jako zindywidualizowana, czyli jako jednostka, jako osobnik, jako osoba”¹⁷. Skłoniło go to dalej do stwierdzenia, że odrębność istnienia decyduje po prostu o byciu osobą. Samo ist-

¹⁵ Por. F. Dziasek, *Jezus Chrystus...*, dz. cyt., s. 281; J. Tischner, *Porządek zbawienia*, „Logos i Ethos” 1 (1993), s. 35-54; M.E. Smith, *Can Moral and Religious Conversion be Separated?*, w: „Philosophy Today” 23 (1979), s. 359-366.

¹⁶ Por. F. Dziasek, *Jezus Chrystus...*, dz. cyt., s. 284; por. J.B. Stufler, *Die zwei Wege der neueren Theologie*, ZKTh 50 (1926), s. 329; A. Zuberbier, *Relacja natura – nadprzyrodzoność*, Warszawa 1973, s. 7-45.

¹⁷ Por. F. Dziasek, *Jezus Chrystus...*, dz. cyt., s. 124; por. J. Alfaro, *Natura pura*, LThK, t. VII, Freiburg i. Br. 1962, s. 809 n.

nienie bowiem wskazuje na samoistność oraz kompletność w stosunku do danej osoby. Indywidualność i odrębność są wykładnikami istnienia dla siebie. Stąd też być sobą oznacza z kolei odrębność istnienia. Można ją uzyskać poprzez swoją naturę *essentia*. Istnienie zaś poprzez sam akt istnienia *esse*¹⁸.

Samo przekazanie natury odbywa się w momencie poczęcia. Z natury zaś wykształca się odpowiednia dla niej osobowość. Osoba staje się tym samym środowiskiem połączenia elementu duchowego z cielesnym.

Zgłębiając problematykę obecnego stanu natury człowieka, autor potwierdza, że jest ona niedoskonała. Fakt ten jednak jest tam oczywisty, że ich brak niedoskonałości budziłby raczej wątpliwości co do integralnego człowieczeństwa danej jednostki ludzkiej. Można więc tutaj mówić zarówno o skutkach grzechu pierworodnego, jak i niedoskonałości struktury psychofizycznej człowieka. W to wszystko wchodzi jeszcze życie emocjonalne i uczuciowe, które niejednokrotnie w poważny sposób utrudnia jego racjonalność oraz woliwność. Naraża to człowieka na nierespektowanie obiektywnych praw norm postępowania. W związku z tym, F. Dziasek szukał sposobów pozwalających na jasne określenie wewnętrznych struktur osoby ludzkiej. W tym celu powołuje się na teorię P. Galtiera, według której między innymi każdy człowiek jest w stanie doświadczyć swej wewnętrznej, głębokiej jedności ciała i duszy. Trudno przeżyć substancjalne podłoże duchowych aktów człowieka. Rzeczywistość ontologiczna jest bowiem poza zasięgiem poznania człowieka. Jej istnienie można jedynie stwierdzić za pomocą rozumowej dedukcji¹⁹. Pomimo niemożliwości rozumowego stwierdzenia tworzenia przez nią osobowości, każdy człowiek według autora stwierdza w sobie fakt istnienia właśnie osobowości²⁰. Uwidacznia się ona przede wszystkim we wszystkich działaniach personalnych. W ten sposób P. Galtier wyróżnia w świadomości ludzkiej dwa pokłady, ja: „ja subiektywne” oraz „ja obiektywne”. Ich integralna łączność sprawia, że „ja subiektywne”, pełne dynamiki poznania posiada jednocześnie świadomość istnienia „ja obiektywnego”, które z kolei zawiera w sobie całość ciągle narastających zjawisk psychologicznych w człowieku. „Ja subiektywne” stanowi w swojej stałości, centrum wszystkich aktów psychologicznych. W nim człowiek odczytuje samego siebie. Jednakże według P. Galtiera doświadczenie wykazuje istnienie jeszcze innych „ja” nacechowanych egoizmem, przewrotnością, tożnawu lęklnością, niewiarą w siebie. Dowodzi to istnienia w człowieku różnych, czasami nawet skrajnie przeciwstawnych sobie centrów²¹. Taki stan mówiący o we-

¹⁸ Por. F. Dziasek, *Jezus Chrystus...*, dz. cyt., s. 129.

¹⁹ Por. tamże, s. 341; H. De Lubac, *Le mystere du Surnaturel*, Paris 1965, s. 90-150.

²⁰ Por. F. Dziasek, *Jezus Chrystus...*, dz. cyt., s. 341 n.

²¹ Por. tamże, s. 342.

wnętrznym chaosie, czyli dysharmonii człowieka, domaga się wprost uporządkowania oraz przywrócenia pierwotnego ładu.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że fakt zaistnienia życia nadprzyrodzonego może dokonać się jedynie w podmiocie o cechach wybitnie osobowych, do których należą przede wszystkim racjonalność oraz wolitywność. Jednakże poszczególne elementy wchodzące w skład jednej z nich nie mogą być ze sobą powiązane czy to w sposób luźny, czy też przypadkowy. Muszą one bowiem stanowić „osobowość religijną” rozumianą jako integralny byt sam w sobie, obdarzony głębokim życiem wewnętrznym i podmiotowością.

4. TWÓRCZY I INTERPERSONALNY CHARAKTER ŁASKI

U podstaw łaskawego działania Boga na drodze zbawienia człowieka znajduje się wzajemna relacja Osoby do osoby. Stąd też pierwszorzędną wartością umożliwiającą człowiekowi korzystanie z daru łaski jest aktywne zaakceptowanie i włączenie się w zasadnicze struktury tego procesu. Dokonuje się on według F. Dziaska w kilku zasadniczych etapach.

Pierwszym z nich to wiara człowieka. Ujawnia się ona przyjęciem określonego stylu życia przez człowieka. W tym wszystkim uzewnętrznia się tym samym jego postawa wewnętrzna. Wiara w swojej istocie jest jednak również i łaską Boga umożliwiającą człowiekowi ostatecznie spotkanie z Nim²². Proces ten ma w sobie charakter personalistyczny, mówiący o tym, że człowiek nie tylko powierza siebie osobowemu Bogu, ale przez to w sposób dynamiczny i twórczy rozwija się i rozwija swoją osobowość²³.

Pomimo zasadniczej oczywistości problematyki wiary, wiele jest jednak elementów trudnych i skomplikowanych. Jednym z nich według autora jest relacja faktu ingerencji łaskawego Boga a stroną intelektualną człowieka. Otóż stwierdził, że o jej skuteczności decydować będzie fakt połączenia się na płaszczyźnie intelektualnej człowieka przekonania o wiarygodności objawienia, a w sferze woli dojrzałości decyzji o obowiązku poddania się Bogu²⁴. Nadprzyrodzony zatem charakter tego aktu domaga się niejako ingerencji samego Boga. Łaska Boża zaś o charakterze aktualnym budzi wiarę w człowieku. Następnie aktualizuje ją, przeobrażając tym samym jego osobowość. Nie obejdzie się również tutaj bez duchowego wysiłku ze strony człowieka zbliżającego się coraz bardziej do stanu uspra-

²² Por. F. Dziasek, *Księga Życia Bożego*, Poznań 1970, s. 220.

²³ Por. tamże; H. De Lubac, *O naturze i łasce*, Kraków 1986, s. 103-109

²⁴ Por. F. Dziasek, *Księga...*, dz. cyt., s. 221; J. Alfaro, *Formalobjekt, ubernatürliches*, LThK t. IV, Freibrig i. Br., 1958 s. 207 n.

wiedliwienia. Aż w końcu konkretne akty penitencjarne oraz inne o charakterze zbawczym, przepelnione miłością przyczynią się z kolei do pełnego zdobycia przez niego łaski uświęcającej²⁵. Jej wzrost z kolei dokonuje się proporcjonalnie do aktywności życiowej człowieka. Im bardziej akty te są intensyfikowane, tym większy dokonuje się stan usprawiedliwienia w człowieku. Działanie zaś łaski uświęcającej powoduje również obecność cnót teologicznych między innymi; wiary, nadziei i miłości, następnie cnót moralnych i darów Ducha Świętego²⁶. Łaska uświęcająca powoduje również wzrost intensywności poznania intuicyjnego, dzięki któremu człowiek coraz bardziej staje się świadom nadprzyrodzonego udziału w darach Osobowego Boga.

Wszystko to świadczy o pewnym zasadniczym dynamizmie i charakterze rozwojowym działania łaski mającej wymiar na wskroś międzyosobowy. Jednym z największych owoców tego procesu jest niewątpliwie wzrost miłości człowieka. Jej szczególna partycypacja w miłości Boga sprawia, że jest ona twórcza, mobilizująca do dalszego postępu.

Łaska uświęcająca w swej sprawności wewnętrznej powoduje odrodzenie i trwałość kształtu najgłębszych pokładów duszy ludzkiej. Ma ona charakter wybitnie trwałej zasady osadzonej na naturze człowieka. Dlatego też jest wartością nadprzyrodzoną, niezbędną na drodze zaistnienia osobowej komunii Boga z człowiekiem. Ma ona również charakter na wskroś rozwojowy i dynamiczny. Dokonuje się to przede wszystkim na drodze zasługiwania przez człowieka poprzez świadomy i dobrowolny czyn, dokonany zarówno względem Boga, jak również dla drugiego człowieka. Jej przedmiotem są przede wszystkim dobra nadprzyrodzone. Czyn podejmowany zaś ze względu na drugiego człowieka ma na celu przede wszystkim jego dobro. Osoba zmierza do okazania mu życzliwości i szacunku, stając się w ten sposób jego wierzycielem²⁷.

Zasługa wobec Boga związana jest przede wszystkim z nadprzyrodzonym celem człowieka, którym jest naturalnie szczęście wieczne. Jej istota według autora polega przede wszystkim na postawie wolnej akceptacji prawa Bożego przez człowieka i rozumnego podporządkowania się Mu. Szczególną rolę spełnia tutaj łaska uświęcająca, która przepelniając całą osobowość człowieka, wspiera go w wykonywaniu dobrych czynów.

Personalizm charytologii F. Dziaska zakłada również, zgodnie z prawdą objawienia Bożego, możliwość utraty łaski. Nadrzędną tego przyczyną jest złe korzy-

²⁵ Por. F. Dziasek, *Księga...*, dz. cyt., s. 232.

²⁶ Por. tamże, s. 243; K. Rahner, *Der Dreifaltige Gott als transzcenderer Urgrund der Heilsgeschichte*, MySal, t. II, Einsiedeln, Zurich, Köln, 1967, s. 374-383.

²⁷ Por. F. Dziasek, *Księga...*, dz. cyt., s. 298.

stanie człowieka z odwiecznego prawa do wolności. Szczególnie wybierając grzech śmiertelny, człowiek może również utracić prawo zasługiwania. Jednakże nie dzieje się to w sposób całkowity i nieodwracalny. Z chwilą bowiem usunięcia grzechu odżywają na nowo zasługi oraz ich wartość nadprzyrodzona, nie pomijając wcześniej już wykonywanych czynów zasługujących.

Odrodzenie zasług powoduje również odżywianie łask, a przede wszystkim skutków ich działania, do których należą w sposób szczególny dar miłości i przyjaźni z Bogiem oraz drugim człowiekiem. Wszystko to jednak staje się możliwe w atmosferze urzeczywistniającej się zgodnie z zamiarem Stwórcy wolności człowieka. Widzimy stąd, że jedynie w osobie może zaistnieć i urzeczywistnić się łaska uświęcająca, łącząca świat Boga ze światem człowieka i odwrotnie.

Przyjęcie i wpływ łaski uświęcającej na człowieka wcale nie ogranicza jego wolności, a co za tym idzie, i osobowości. Wręcz przeciwnie, udział w życiu i darze Osoby Najdoskonalszej staje się dla niego wartością dynamizującą, realizującą, twórczą oraz ze wszech miar rozwojową. Proces ten odznacza się głębokim rysem personalistycznym. Relacja Boga do człowieka dokonuje się bowiem na płaszczyźnie wybitnie osobowej, której szczytem jest prawda o zamieszkiwaniu Boga w nim.

ZAKOŃCZENIE

Zaprezentowana personalistyczna koncepcja łaski poznańskiego teologa ks. F. Dziaska sięga swą treścią najważniejszych prawd dotyczących historiozbawczego działania Boga w świecie. Podkreśla przy tym pozytywną konieczność osobowej, dalszej jej realizacji aż po czasy eschatologiczne włącznie.

Personalistyczny charakter tego procesu wydaje się najważniejszy, gdyż chodzi tutaj przede wszystkim o spotkanie Osoby Boga Trójjedynego z osobą człowieka wraz z całym środowiskiem wartości osobowotwórczych. U podstaw tego procesu znajduje się jednak osobowy charakter Boga, którego łaskawa ingerencja ma już swój początek w tajemnicy nacechowanej wolnością i miłością stworzenia świata i człowieka.

Najdoskonalszym objawieniem personalnego charakteru łaski okazała się Osoba Syna Bożego, Jezusa Chrystusa, który dla autora stał się synonimem idei i wzorca osobowego. Osobowość Odkupiciela dała niejako prawo do partycypacji każdemu człowiekowi w życiu i działaniu łaski odkupieńczej oraz zbawczej. Niezbędnym jednak tego warunkiem jest życie w dynamicznej wierze, prowadzącej do czynnego uczestnictwa w życiu Jego łaski, i to zarówno w relacji do samego Boga, jak i drugiego człowieka. Miłość zaś i wolność jako podstawowe własności osobowotwórcze, wynikające jednocześnie z łaskawego zamieszkania Boga w człowieku, stają się bezpośrednią przyczyną otrzymania łaski zbawczej.

F. Dziasek dowiódł ponadto błędności rzeczowego ujmowania łaski, udowadniając o słuszność jej pojmowania na wskroś personalnego, jako modusu osoby – szczególnego środowiska relacji międzyosobowej Boga i człowieka odkupionego.

ARGUMENTUM

Introducta personalistica conceptio gratiae sacerdotis Francisci Dziasek, theologi Posnanen

sis, in commentatione, quae „Elementa personalistica in doctrina Francisci Dziasek de graba” inscribitur, in re attingit gravissima argumenta, quae ad historio-salutiferam Dei in mundo operationem pertinent. In hoc eminentiorem fach positivam necessitatem personalia eius perfectionis usque ad tempora novissima. Personalistica natura huius actionis videtur gravissima, quoniam hic agitur praecipue de concursu personae Dei unius in Trinitate cum persona hominis. Perfectissima revelatio personalia formae gratiae est persona Filii Dei, Iesu Christi. Franciscus Dziasek demonstrat insuper errorem in singulari comprehensione gratiae et persuadet de aequalitate comprehensionis penitus personalia ut modus personae – peculiaris circumiectus interpersonalis relationis inter Deum et hominem redemptum.